



# Facta Nautica

Est. 2003

Magazyn Nautologiczny

|| - MARYNARKA HANDLOWA - STATKI - OKRĘTY - WRAKI - MARYNARKA WOJENNA - ||

## Atak włoskiej marynarki wojennej na Malte w lipcu 1941

- Operacja "Malta Due" w prasie gadzinowej - Klęska przedstawiona jako tryumf -

[PIOTR MIERZEJEWSKI](#)

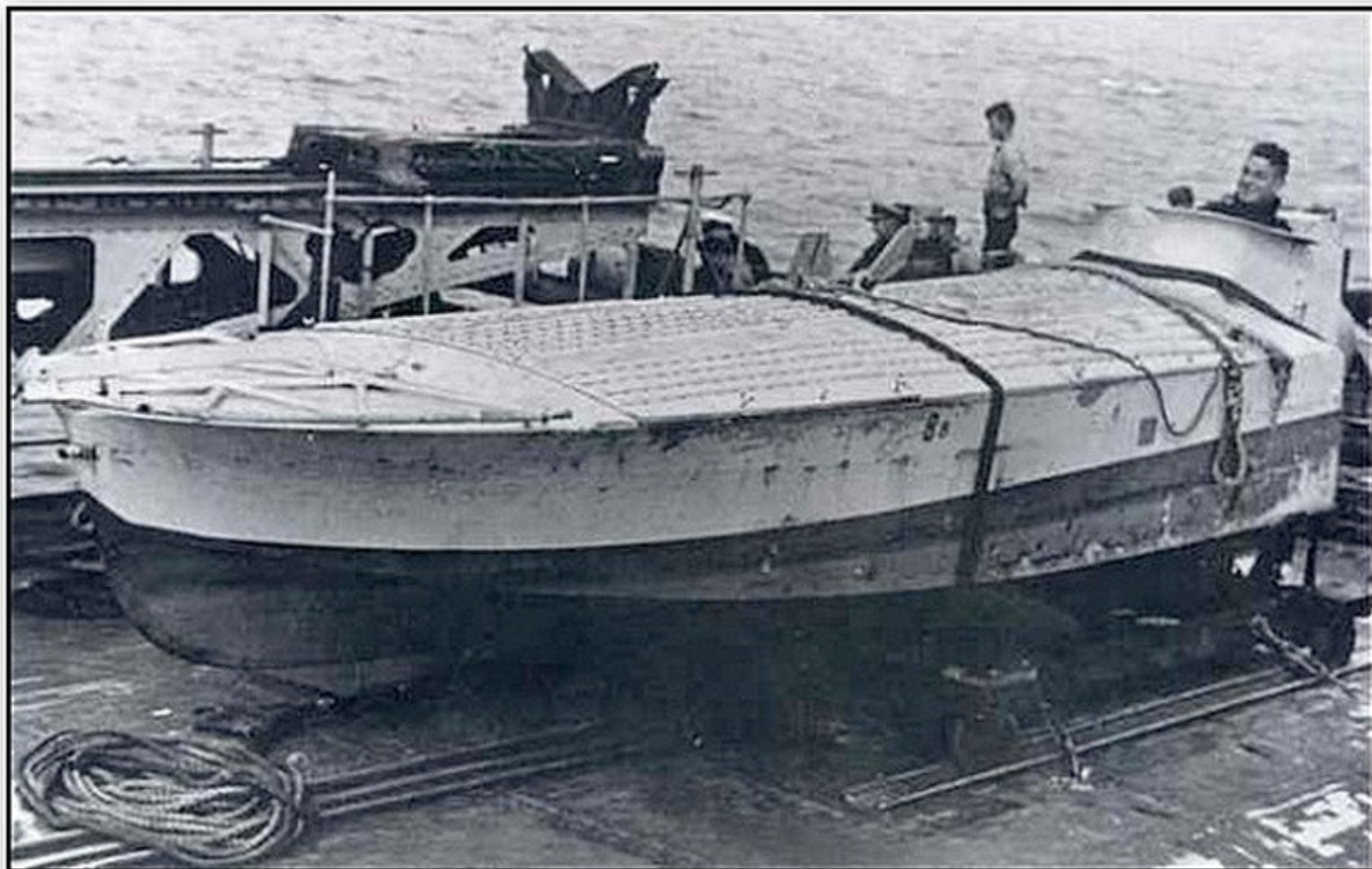


20 maja 1940: DIANA, niedoszły jacht Mussoliniego, na pochylni w Fiume.

W roku 1941 dowództwo włoskiej marynarki wojennej podjęło decyzję o zaatakowaniu brytyjskiej bazy na Malcie za pomocą sił specjalnych. Operacji ten nadano kryptonim "Malta Due". Główną rolę w realizacji planu miały odegrać motorówki wybuchowe MTM (*Motoscafi da Turismo modificati*), wchodzące w skład 10. Flotylli Lekkiej (X MAS

Flottiglia).

25 lipca z portu w Augusta wyszedł zespół okrętów złożony z szybkiego awiza **DIANA** oraz dwóch kutrów torpedowych (**MAS 451**, **MAS 452**). Na pokład **DIANY** załadowano dziesięć motorówek (dziewięć wybuchowych i jedna koordynująca działania). Ponadto holowała ona kuter MTL z dwiema "żywymi torpedami".



**Jednosobowa motorówka wybuchowa MTM miała w części dziobowej 300 kg ładunku wybuchowego. Jej wyporność wynosiła 1,5 t przy długości 5,2 m. Osiągała prędkość 33 w.**

Przed północą włoski zespół znalazł się w odległości 15-20 mil od brzegów Malty i przystąpił do wykonywania zadania. Warunki atmosferyczne były wtedy idealne, morze spokojne, a niebo bezchmurne. **MAS 452** wziął na hol kuter MTL, zaś awizo zwodowało motorówki i natychmiast ruszyło w drogę powrotną do Włoch.

Włosi nie zdawali sobie nawet sprawy, że ich pojawienie się w rejonie La Valetta zostało wykryte przez brytyjskiego radar i pewni siebie zamierzali zgodnie z planem przystąpić do ataku. Wojenne szczęście tym razem stanęło jednak po stronie obrońców wyspy. Początek ataku uległ przesunięciu aż o godzinę, ponieważ jeden z kutrów

torpedowych, przeznaczonych do osłaniania grupy motorówek, został na pewien czas unieruchomiony wskutek zablokowania się śruby napędowej.

Gdy Włosi wreszcie ruszyli do brawurowej w zamyśle akcji, niemal od razu wszystko się posypało. Próba przerwania zapory bomowej i sieci stalowych chroniących wejście do portu, zakończyła się katastrofą - eksplozja ładunków wybuchowych spowodowała zawalenie się mostu i zagrodzenia miejsca, przez które motorówki miały wdrzeć się do środka brytyjskiej bazy. Z kolei motorówki pędzące ku nie utworzonemu przejściu znalazły się nagle w jaskrawym świetle kilkunastu reflektorów. Jak napisał B. Ireland:



**Teseo Tessei (1909-1941),  
współtwórca X MAS Flottiglia,  
zaginął podczas ataku.**

"Grad dwufuntowych i 40 mm pocisków z niewielkiej odległości poszarpał delikatne kadłuby motorówek i w ciągu dwóch minut cała grupa uderzeniowa przestała istnieć. Gdy nastał świt, myśliwce *Hurricane* dopadły jednostki, które pozostały dalej od brzegu."

Nie jest moim celem szczegółowe opisywanie tej nieudanej operacji *Regia Marina*. Zainteresowanych tematem odsyłam do publikacji Macieja Franza [1] i Bernarda Irelanda [2]. Tutaj chciałbym tylko zwrócić uwagę, jak niemiecka propaganda w okupowanej Polsce sprytnie przemilczała klęskę swoich włoskich sprzymierzeńców. Artykuły na ten temat znalazłem w gadzinówkach wydanych latem 1941 roku, a mianowicie w "*Gazecie Ilustrowanej*" i w "*Nowym Kurierze Warszawskim*".

W obu wypadkach Niemcy zamieścili bez komentarza tłumaczenia na język polski oficjalnych włoskich tekstów. Trzeba przyznać, że są to publikacje wręcz zdumiewające. Pokazują, jak włoska propaganda wielką porażkę, która spowodowała poważne straty wśród członków elitarnych jednostek sił specjalnych, przedstawiła jako spektakularny sukces!

Poniżej cytuję w całości tekst jaki ukazał się na pierwszej stronie *Nowego Kuriera Warszawskiego*, w poniedziałek 28 lipca 1941 r., czyli mniej więcej 48 godzin po ataku na Maltę. Niewątpliwie na Polakach musiał wywrzeć przygnębiające wrażenie.

## **Pod ogniem setek dział włoskie łodzie szturmowe przedarły się do portu na Malcie**

RZYM. 28.7. - Włoska Kwatera Główna ogłasza następujący komunikat nadzwyczajny:

Ubiegłej nocy grupa szturmowych łodzi bojowych marynarki włoskiej zaatakowała z nieporównaną brawurą nadzwyczaj silnie umocnioną bazę morską na Malcie. Małe jednostki, które przetransportowały je na niewielką odległość od wejścia do portu informują, że przejazd wywalczony siłą powiódł się mimo gwałtownego ognia krzyżowego nieprzyjacielskiej artylerii i karabinów maszynowych, zaalarmowanych przypadkowym odkryciem łodzi przez reflektor.

Odkryto również i ostrzeliwano bezskutecznie małe jednostki eskortujące łodzie szturmowe. W porcie zaobserwowano osiem niesłychanie gwałtownych wybuchów z wysokimi słupami płomieni, co dowodziło, że śmiała akcja uwieńczona została sukcesem.

RZYM, 28.7. - W związku z atakiem na bazę morską na Malcie sprawozdawca specjalny agencji Stefani podaje następujące szczegóły:

Pod osłoną ciemności kilka lekkich jednostek przewiozło aż do wjazdu portu maltańskiego „oddziały szturmowe mórz” i wysadziło je następnie do ataku na nieprzyjacielską twierdzę morską. W chwili, gdy okręty eskortujące zamierzały właśnie sforsować zaporę broniąca przejazdu, zostały odkryte przez światło reflektora. Równocześnie reflektory odkryły lekkie jednostki szturmowe. Natychmiast otwarto gwałtowny ogień z setek dział, jednak nic nie zdołało złamać rozmachu śmiałych napastników.

W niewiele minut później lekkie jednostki pomocnicze, którym udało się wycofać z ognia nieprzyjacielskiego, zaobserwowały wewnątrz portu 8 bardzo gwałtownych eksplozji. Sprawozdawca agencji Stefani pisze, iż obecnie nie można jeszcze podać jakie szkody wyrządzono marynarce brytyjskiej, można jednak przyjąć, że nie mniej niż 8 statków brytyjskich odniosło tak poważne uszkodzenia, że trzeba je będzie wycofać ze służby. Włoskie łodzie szturmowe stanowią od lat przygotowywana tajemniczą broń marynarki wojennej Italii. Bez rozgłosu wybudowano owe „maleńkie a tak

skuteczne jednostki" i przygotowano do ich obsługi ludzi zarówno pod względem fizycznym, jak i duchowym, dla załogi tej broni istnieją podczas akcji jedynie dwie ewentualności: śmierć albo niewola.

#### **BIBLIOGRAFIA SELEKTYWNA**

- [1] Franz, M. 2016. Burza nad Morzem Śródziemnym. Zmagania o panowanie na morzu. - Wydawnictwo NapoleonV, Oświęcim.
- [2] Ireland, B. 2004. Wojna na Morzu Śródziemnym. - Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa.
- [3] Pod ogniem setek dział włoskie łodzie szturmowe, etc. 1941. - *Nowy Kurier Warszawski*, nr 176.
- [4] Śmiały atak włoskich łodzi szturmowych na bazę morską na Malcie. 1941 - *Gazeta Ilustrowana. Tygodnik*, nr 32.

*Opublikowano 29 stycznia 2021*

**- FACTA NAUTICA -**